CBOS

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23
UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET http://www.cbos.pl
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/112/2002

STOSUNEK POLAKÓW DO WYBRANYCH POSTACI ZE ŚWIATA POLITYKI ZAGRANICZNEJ

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LIPIEC 2002

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- Niemal wszystkim badanym znane są nazwiska prezydentów George'a W. Busha (97% wskazań) i Władimira Putina (96%), ale także Osamy bin Ladena (95%) i Fidela Castro (92%).

- Nieco mniej ankietowanych identyfikuje Vaclava Havla (88%), Aleksandra Łukaszenkę (88%), Saddama Husajna (86%), Jasera Arafata (85%), Leonida Kuczmę (80%) i Jacques'a Chiraca (78%). Większość ankietowanych wie także, kto to jest Gerhard Schröder (72%), Tony Blair (63%) i Ariel Szaron (59%). Ponad połowa respondentów rozpoznaje Dalajlamę i Muammara Kadafiego.

- Mniej znani są przedstawiciele organizacji międzynarodowych: sekretarz generalny ONZ Kofi Annan (42%), szef Komisji Europejskiej Romano Prodi (41%) oraz sekretarz generalny NATO George Robertson (40%).

- Średnio co trzeci respondent deklaruje znajomość premiera Litwy Algirdasa Brazauskasa (35%) i prezydenta Słowacji Rudolfa Schustera (34%). Najmniej znany jest przywódca Chin Jiang Zemin (28%).

- Największą sympatią Polaków cieszy się George W. Bush (73% wskazań) i Vaclav Havel (67%). Ponad połowa badanych (53%) deklaruje także sympatię do Władimira Putina, ale prezydent Rosji stosunkowo często spotyka się także z niechęcią (17%).

Aktorzy polskiej sceny politycznej są regularnie oceniani przez społeczeństwo. Co miesiąc badamy stopień zaufania do nich. Jaki natomiast jest stosunek Polaków do postaci aktywnych na arenie międzynarodowej? W jakim stopniu politycy ci są w ogóle znani w naszym społeczeństwie, którzy z nich cieszą się większą, a którzy mniejszą sympatią?

W czerwcowym[1] badaniu zapytaliśmy o stosunek do dwudziestu dwóch osób reprezentujących różne kraje, a także pełniących eksponowane funkcje w niektórych najważniejszych organizacjach międzynarodowych. Technika badania była taka sama, jaką stosujemy w przypadku polskich polityków, inna natomiast była treść pytania. Badani posługiwali się jedenastostopniową skalą, ale zaznaczali na niej swoją **sympatię lub niechęć** do danej osoby, jeśli jest im ona znana, lub też wybierali odpowiedź „nie znam, nie wiem, kto to jest".

Na liście zamieściliśmy nazwiska aktualnych przywódców wielkich mocarstw, szefów państw sąsiadujących z Polską, a także osób, o których ostatnio głośno było w środkach przekazu. Zamieściliśmy też nazwiska sekretarza generalnego ONZ, przewodniczącego Komisji Europejskiej i sekretarza generalnego NATO. Wszystkie osoby znajdujące się na liście były wymienione tylko z imienia i nazwiska, bez podania kraju lub organizacji, którą reprezentują.

---

[1] Sondaż „Aktualne problemy i wydarzenia" (145) przeprowadzono w dniach 7 - 10 czerwca 2002 roku na liczącej 1060 osób reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłej ludności Polski.

Tabela 1

	Sympatia	Obojętność	Niechęć	Trudno powiedzieć	Nieznajo-mość	Średnia punktów na skali*
	w procentach					
Kofi Annan	25	9	2	6	58	1,92
Jaser Arafat	12	15	50	7	15	-1,98
Silvio Berlusconi	14	18	8	7	53	0,21
Tony Blair	42	11	4	6	37	1,79
Algirdas Brazauskas	11	14	3	7	65	0,46
George W. Bush	73	11	8	5	3	2,20
Fidel Castro	14	18	52	8	8	-1,79
Jacques Chirac	46	17	8	6	22	1,43
Dalajlama	33	11	3	7	46	2,12
Vaclav Havel	67	14	4	6	12	2,12
Saddam Husajn	6	10	63	7	14	-2,92
Muammar Kadafi	5	12	27	8	48	-2,05
Leonid Kuczma	19	22	30	9	20	-0,72
Osama bin Laden	1	3	88	3	5	-4,59
Aleksander Łukaszenko	14	16	51	7	12	-2,09
Romano Prodi	14	15	5	7	59	0,62
Władimir Putin	53	20	17	6	4	0,98
George Robertson	19	11	3	6	61	1,18
Gerhard Schröder	41	16	8	7	28	1,34
Rudolf Schuster	10	14	5	7	66	0,32
Ariel Szaron	12	14	26	7	41	-1,11
Jiang Zemin	2	11	9	6	72	-1,12

* Średnia punktów na skali antypatii-sympatii (od -5 do +5) wśród osób znających poszczególnych polityków i wyrażających swój stosunek do nich (patrz s. 9-10).

STOPIEŃ ZNAJOMOŚCI POSZCZEGÓLNYCH POSTACI

Znajomość polityków zależy co najmniej od kilku czynników. Wchodzi tu w grę oczywiście znaczenie państwa, które reprezentują, ale także to, od jak dawna dana postać jest aktywna w życiu międzynarodowym. Ważna jest też po prostu częstość pojawiania się w mediach w ostatnim okresie, niekoniecznie w pozytywnym kontekście.

Niemal wszyscy badani identyfikują George'a W. Busha i Władimira Putina, ale jednocześnie także Osamę bin Ladena i Fidela Castro. Ciekawe, że prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko jest bardziej znany niż prezydent Ukrainy - drugiego naszego wschodniego sąsiada - Leonid Kuczma. Do osób powszechnie znanych, identyfikowanych przez co najmniej cztery piąte badanych, należy także Vaclav Havel, ale również Saddam Husajn i Jaser Arafat. Prawie równie popularny wśród Polaków jest prezydent Francji Jacques Chirac.

Większości badanych znani są także kanclerz Niemiec Gerhard Schröder, premier Wielkiej Brytanii Tony Blair i premier Izraela Ariel Szaron, o którym ostatnio wiele się mówi w związku z konfliktem izraelsko-arabskim. Jest on jednak, jak się okazuje, mniej znany niż przedstawiciel strony przeciwnej w tym konflikcie - Jaser Arafat. Ponad połowa badanych identyfikuje też Muammara Kadafiego - postać ostatnio mało aktywną, ale niegdyś bardzo głośną. Należy podkreślić, że stosunkowo dobrze znany Polakom jest także duchowy przywódca Tybetańczyków - Dalajlama. Natomiast już nieco słabiej zapisał się w pamięci ankietowanych premier Włoch Silvio Berlusconi, mimo że od dawna obecny jest na scenie politycznej.

Stosunkowo mało znani Polakom są przedstawiciele organizacji międzynarodowych - ONZ, UE i NATO. Jeszcze mniejszy odsetek badanych identyfikuje polityków z Litwy i Słowacji, ale za szczególnie interesujące należy uznać bardzo małą znajomość przywódcy Chin.

CBOS

RYS. 1. **ODSETKI BADANYCH IDENTYFIKUJĄCYCH POSZCZEGÓLNE OSOBY**

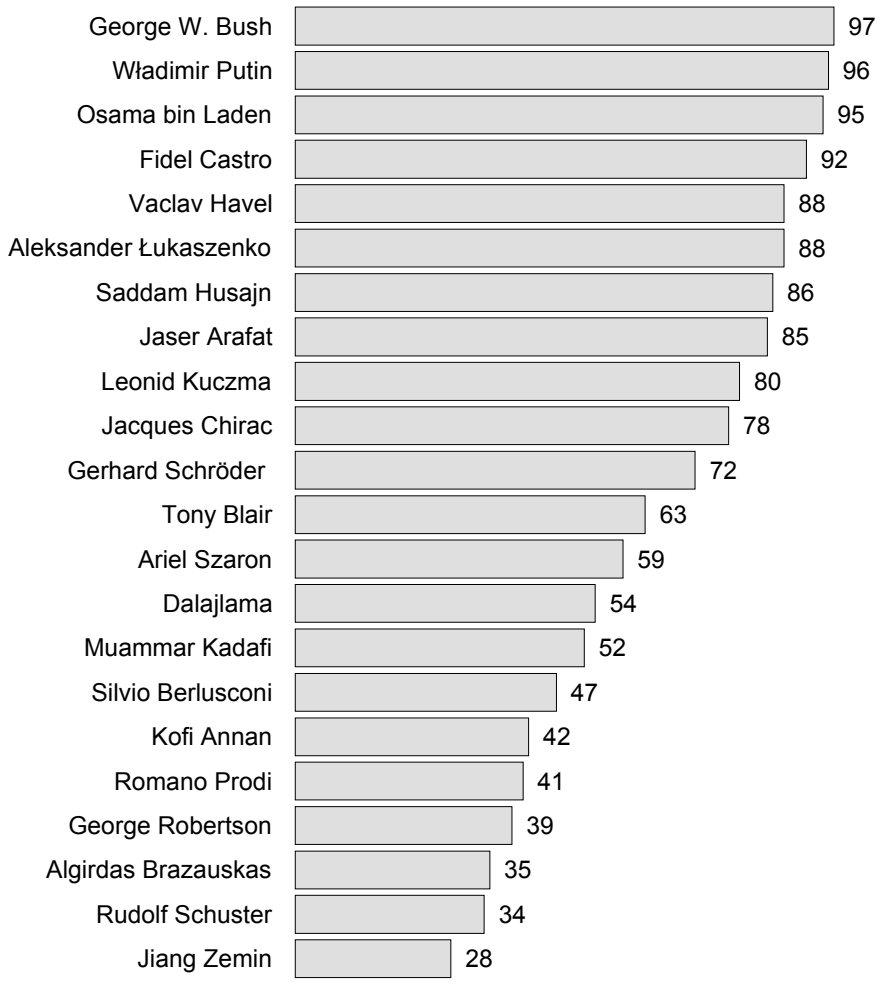

Podobne badanie przeprowadziliśmy dotychczas dwukrotnie - przed jedenastu i ośmiu laty. Porównanie znajomości polityków pełniących wówczas te same funkcje, co osoby obecnie badane, jak również ówczesnej znajomości pięciu osobistości, które znalazły się także teraz na naszej liście, daje interesującą wiedzę o mechanizmach powodujących, że dana postać jest mniej lub bardziej znana.

Tabela 2

Politycy	Odsetki badanych identyfikujących odpowiednie postaci		
	II ‘91	VI ‘94	VI ‘02
Prezydenci Stanów Zjednoczonych*	98	96	97
Prezydenci ZSRR/Rosji**	99	98	96
Fidel Castro	89	87	92
Vaclav Havel	92	92	88
Saddam Husajn	96	-	86
Jaser Arafat	-	76	85
Prezydenci Francji ***	85	83	78
Kanclerze Niemiec****	96	96	72
Premierzy Wielkiej Brytanii*****	39	58	63
Silvio Berlusconi	-	38	47
Sekretarze generalni ONZ******	71	-	42
*’91 - George Bush, ‘94 - Bill Clinton, ‘02 - George W. Bush **’91 - Michaił Gorbaczow, ‘94 - Borys Jelcyn, ‘02 - Władimir Putin, ***’91 i ‘94 - François Mitterrand. ‘02 - Jacques Chirac, ****’91 i ‘94 - Helmut Kohl, ‘02 - Gerhard Schröder, *****’91 i ‘94 John Major, ‘02 - Tony Blair, ******’91 - Javier Pérez de Cuéllar, ‘02 - Kofi Annan			

Do najbardziej znanych w Polsce polityków zagranicznych należą prezydenci Stanów Zjednoczonych i Rosji, i to bez względu na to, kto to jest i od jakiego czasu zajmuje to stanowisko. Bill Clinton i obecny prezydent George W. Bush już w połowie pierwszego roku urzędowania osiągnęli niemal maksymalnie możliwy poziom znajomości, taki sam jak George Bush (ojciec) będący w momencie naszego pierwszego badania po półmetku swojej kadencji. Mniej więcej to samo można powiedzieć w odniesieniu do Michaiła Gorbaczowa, Borysa Jelcyna i Władimira Putina.

Inaczej jest w przypadku niemieckich kanclerzy - Gerharda Schrödera zna zdecydowana większość Polaków, lecz wyraźnie mniej niż Helmuta Kohla, który pod tym względem dorównywał przywódcom Stanów Zjednoczonych i Rosji.

Z kolei na przykładzie Saddama Husajna i Jasera Arafata widać, jak konkretne wydarzenia i związana z tym obecność w mediach wpływają na znajomość polityków z mniejszych krajów. Saddam Husajn w 1991 roku należał do najbardziej znanych polityków

ze względu na rolę w konflikcie w Zatoce Perskiej. Obecnie stał się mniej rozpoznawalny. Odwrotnie Jaser Arafat - wprawdzie i wcześniej był znany, ale obecna sytuacja na Bliskim Wschodzie sprawiła, że znajomość jego osoby wzrosła.

SYMPATIA I NIECHĘĆ

Największą sympatią Polaków cieszy się polityk, który zarazem jest w naszym kraju najbardziej znany - prezydent Stanów Zjednoczonych George W. Bush. Sympatię dla niego deklaruje niemal trzy czwarte badanych, a niechęć - mniej niż co dziesiąty. Dwie trzecie respondentów darzy sympatią czeskiego prezydenta Vaclava Havla, przy znikomym odsetku niechętnych. Ponad połowa Polaków deklaruje także sympatię do Władimira Putina, ale jednocześnie dość pokaźna liczba badanych ma do niego stosunek niechętny.

Powszechną niechęcią otoczony jest Osama bin Laden. Prawie dwie trzecie badanych deklaruje niechęć do Saddama Husajna, połowa lub nieco więcej - do Fidela Castro, Aleksandra Łukaszenki i Jasera Arafata.

Można przypuszczać, że na sympatię lub niechęć do poszczególnych polityków wpływa stosunek do kraju, który reprezentują, ale dużą rolę odgrywają również okoliczności, w jakich występuje dany polityk na arenie międzynarodowej. Zwracają uwagę wysokie odsetki niechęci do polityków kojarzonych z działaniami terrorystycznymi i sprawujących rządy w sposób jawnie niedemokratyczny. Dwaj antagoniści w konflikcie bliskowschodnim - Jaser Arafat i Ariel Szaron - spotykają się z identycznie niewielką sympatią, co odpowiada dominującemu wśród Polaków przekonaniu, że za konflikt ten odpowiedzialne są na równi obydwie strony[2]. Jednocześnie Arafat wzbudza znacznie większą niechęć, zapewne ze względu na kojarzenie go z terroryzmem.

[2] Por. komunikat CBOS „Polacy o konflikcie na Bliskim Wschodzie", czerwiec 2002.

CBOS

RYS. 2. **SYMPATIA - NIECHĘĆ. ZASIĘG BEZWZGLĘDNY WŚRÓD OGÓŁU BADANYCH**

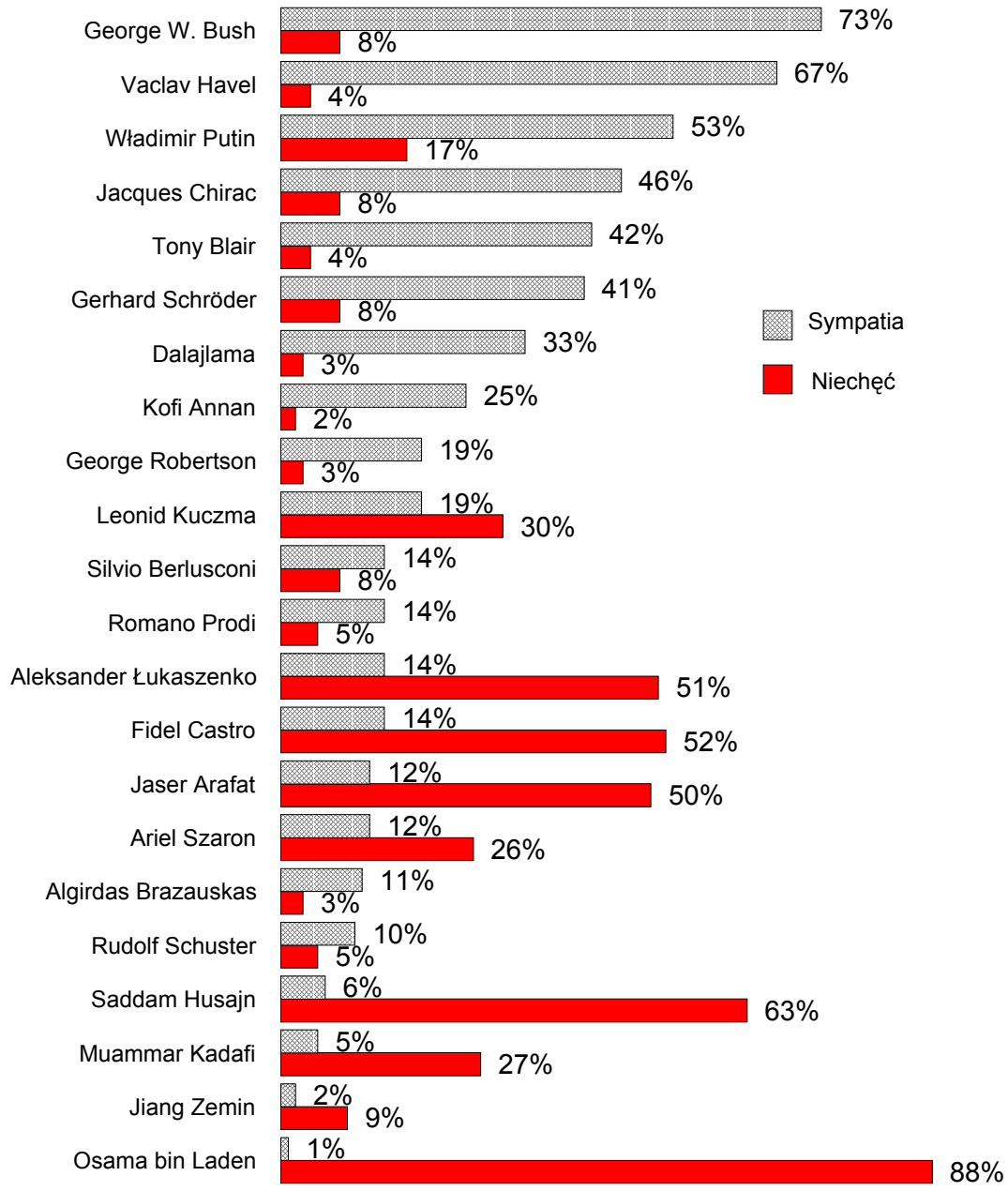

Porównajmy - tak samo jak poprzednio znajomość - wskaźniki stosunku do polityków (lub osób zajmujących te same stanowiska) uzyskane w obecnym i w poprzednich badaniach.

Tabela 3

Politycy	Sympatia			Obojętność			Niechęć		
	II ‘91	VI ‘94	VI ‘02	II ‘91	VI ‘94	VI ‘02	II ‘91	VI ‘94	VI ‘02
	w procentach								
Prezydenci Stanów Zjednoczonych*	87	75	73	9	16	11	2	5	8
Prezydenci ZSRR/Rosji**	32	31	53	16	24	20	51	42	17
Fidel Castro	7	12	14	28	20	18	53	54	52
Vaclav Havel	60	67	67	26	19	14	6	6	4
Saddam Husajn	2	-	6	7	-	10	87	-	63
Jaser Arafat	-	19	12	-	26	15	-	30	50
Prezydenci Francji ***	59	65	46	22	16	17	3	2	8
Kanclerze Niemiec****	69	69	41	18	18	14	8	9	8
Premierzy Wielkiej Brytanii*****	17	34	42	19	21	11	1	3	4
Silvio Berlusconi	-	12	14	-	18	18	-	7	8
Sekretarze generalni ONZ******	47	-	25	21	-	9	2	-	2

*’91 - George Bush, ‘94 - Bill Clinton, ‘02 - George W. Bush **’91 - Michaił Gorbaczow, ‘94 - Borys Jelcyn, ‘02 - Władimir Putin, ***’91 i ‘94 - François Mitterrand. ‘02 - Jacques Chirac, ****’91 i ‘94 - Helmut Kohl, ‘02 - Gerhard Schröder, *****’91 i ‘94 John Major, ‘02 - Tony Blair, ******’91 - Javier Pérez de Cuéllar, ‘02 - Kofi Annan

Okazuje się, że podobnie jak powszechna znajomość, tak i największa - w porównaniu z politykami z innych krajów - sympatia Polaków związana jest z urzędem prezydenta Stanów Zjednoczonych. Wprawdzie George Bush (senior) cieszył się większą sympatią niż jego następcy, jednak we wszystkich trzech badaniach kolejni prezydenci Stanów Zjednoczonych zajmują pierwsze miejsce pod względem odsetka badanych deklarujących do nich sympatię.

Inaczej jest ze stosunkiem do przywódców naszego wschodniego sąsiada znanych równie powszechnie jak prezydenci Stanów Zjednoczonych. Zarówno Michaił Gorbaczow, jak i Borys Jelcyn częściej spotykali się z niechęcią niż sympatią Polaków. Obecnie sytuacja wyraźnie się zmieniła. W stosunku do Władimira Putina znacznie większa liczba badanych deklaruje sympatię niż niechęć.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych kolejne miejsca pod względem deklarowanej do nich sympatii zajmowali obok Vaclava Havla - François Mitterrand i Helmut Kohl oraz (w roku 1994) Margaret Thatcher (91% znajomości, 67% sympatii), mimo że już

wycofała się wówczas z życia politycznego. Ówczesny premier brytyjski John Major był Polakom stosunkowo mało znany i zajmował dalsze miejsce także pod względem sympatii. Wielką Brytanię w świadomości Polaków reprezentowała wówczas Margaret Thatcher. Można więc powiedzieć, że w połowie lat dziewięćdziesiątych Polacy lokowali swoje sympatie jednoznacznie w osobach przywódców wielkich demokracji zachodnich. Obecni przywódcy Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec, choć też darzeni dużą sympatią, ustąpili miejsca Władimirowi Putinowi. Natomiast Vaclav Havel utrzymał swą pozycję wśród najbardziej lubianych przez Polaków polityków zagranicznych.

Konflikt bliskowschodni przyczynił się niewątpliwie do znacznego wzrostu niechęci do Jasera Arafata. Odwrotne zjawisko zaszło w stosunku do Saddama Husajna - w okresie konfliktu w Zatoce Perskiej deklarowano do niego niechęć równie dużą jak teraz do Osamy bin Ladena. Obecnie niechęć do Saddama Husajna, choć nadal bardzo wysoka, jest jednak wyraźnie mniejsza niż w roku 1991.

Ankietowani określali swój stosunek do danej osoby posługując się jedenastopunktową skalą, której skrajne punkty oznaczały głęboką niechęć (-5) i maksymalną sympatię (+5), środek zaś (0) - obojętność. Przedstawiony dotychczas **społeczny zasięg sympatii** do poszczególnych postaci pokazuje, jaka część ogółu badanych określiła swój stosunek do nich zaznaczając na skali punkty opatrzone znakiem plus (+), niezależnie od tego, czy było to +5 czy też jedynie +1. Podobnie niechęć obejmuje zarówno tych, którzy określili ją jako *głęboką* (-5), jak i tych, którzy zaznaczyli tylko -1. Dane te mówią więc o tym, jaki odsetek ogółu badanych darzy daną osobę sympatią, a jaki niechęcią, bez uwzględnienia stopnia natężenia tych uczuć, a przede wszystkim - bez uwzględnienia stopnia znajomości danej osoby (ankietowani, rzecz jasna, wypowiadali się tylko o tych osobach, które rozpoznają).

Przedstawimy więc teraz dla każdej ocenianej osoby średnie punktów na skali, co pozwoli syntetycznie wyrazić siłę zarówno pozytywnych, jak i negatywnych uczuć do poszczególnych polityków oraz wyeliminować wpływ różnic wynikających ze stopnia ich znajomości. Przy obliczaniu tej średniej wyłącza się odpowiedzi respondentów, którzy nie znają danej osoby lub nie potrafią określić swojego stosunku do niej.

CBOS

RYS. 3. **SYMPATIA - ŚREDNIE**

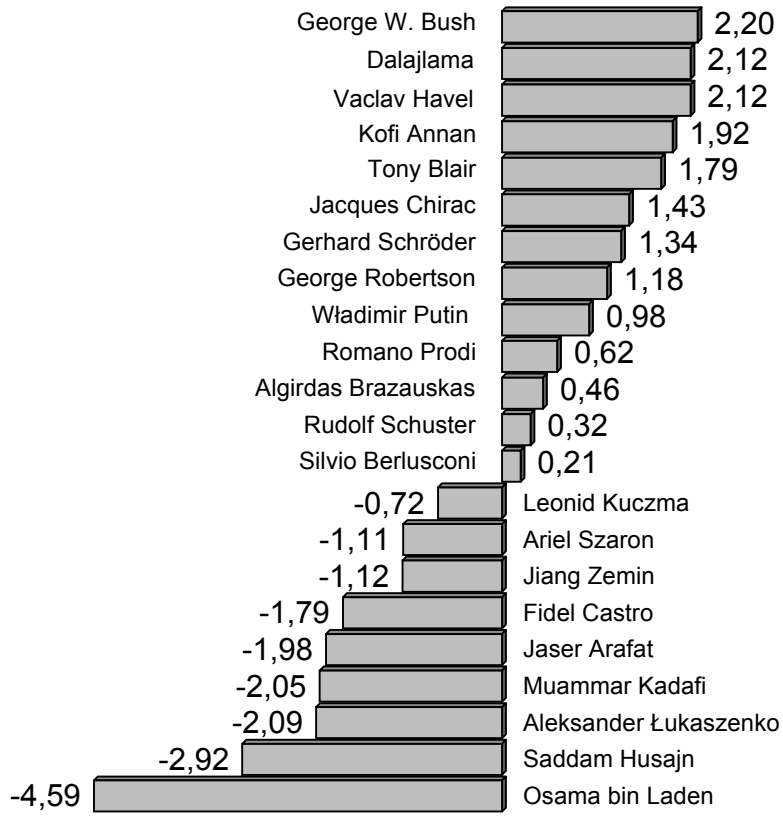

Średni stopień sympatii wnosi kilka korekt do obrazu, jaki uzyskaliśmy w poprzednim rankingu, w którym wyrażony był w procentach ogółu badanych zasięg sympatii bądź niechęci. Spośród dwudziestu dwóch osób uwzględnionych w badaniu do czołówki najsympatyczniejszych - zaraz po George'u W. Bushu - awansuje Dalajlama, równie lubiany jak Vaclav Havel, choć mniej od niego znany. Następne miejsce zajmuje Kofi Annan, a po nim przywódcy Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec. Znacznie gorzej natomiast wypada w tym rankingu prezydent Rosji. Listę postaci, wobec których niechęć przeważa nad sympatią (średnie ze znakiem ujemnym) otwiera prezydent Ukrainy. Tuż za nim jest premier Izraela, na którego notowania miał zapewne wpływ obecny konflikt bliskowschodni (por. przypis 2). Za nimi natomiast znajdują się osoby jednoznacznie kojarzone z niedemokratycznym sprawowaniem rządów bądź terroryzmem.

Opracował

Michał STRZESZEWSKI